

PRAWDA

BIAŁEJ PODLASKIEJ

Organ Tymczasowego Zarządu m. i pow. Białej Podlaskiej.

№ 1.

Biała Podlaska, sobota 30 września

1939 r.

Przemówienie przez radio Przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Z. S. S. R. tow. W. M. MOŁOTOWA

w dniu 17 września 1939 roku.

Towarzysze! Obywatele i obywatelki naszego wielkiego kraju!

Wydarzenia, wywołane wojną polsko-niemiecką, wykazały wewnętrzną niemoc i jawne niedołęstwo rządu polskiego. Polskie koła rządowe zbankrutowały. Wszystko to stało się w dość krótkim czasie. Po upływie zaledwie jakichś dwóch tygodni Polska straciła wszystkie swoje ośrodki przemysłowe, straciła większą część swoich dużych miast i centrów kulturalnych. Również Warszawa jako stolica Państwa przestała istnieć. Nikt

nie wie gdzie przebywa rząd polski. Ludność Polski rzucona na pastwę losu przez jej niedołężnych przywódców. Państwo polskie i jego rząd przestały faktycznie istnieć. Stan ten doprowadził do tego, że zawarte układy pomiędzy Z.S.S.R. i Rządem Polskim straciły swoją moc.

Położenie powstałe w Polsce wymaga ze strony rządu sowieckiego osobnej troski w odniesieniu do bezpieczeństwa własnego kraju. Polska stała się wypadowym terenem dla wszelkiego rodzaju nieoczekiwanych możliwości, które mogą stworzyć niebezpieczeństwo dla Z. S. S. R. Do ostatniej chwili rząd sowiecki zachowywał neutralność. Lecz w związku ze stworzonymi warunkami nie może nadal zostać obojętnym. Od Rządu Z.S.S.R. nie można również

żądać obojętnego zachowania się wobec losu bliskich pokrewi ukraińców i białorusinów żyjących w Polsce, którzy poprzednio znajdowali się w położeniu bezprawnych narodowości, a obecnie rzuconych na pastwę losu. Rząd sowiecki uważa za swój święty obowiązek wyciągnąć swą dłoń i pomoc braciom ukraińcom i białorusinom, zamieszkałym w Polsce. W związku z powyższym rząd Z.S.S.R. wyczył w dniu dzisiejszym rano posłowi polskiemu w Moskwie notę, w której stwierdza, że Rząd sowiecki wydał zarządzenie Głównej Komendzie Czerwonej Armii rozkazać

wojsku przekroczenie granicy i objąć pod swoją opiekę życie i mienie ludności zachodniej Ukrainy i zachodniej Białorusi. Rząd sowiecki stwierdził również w tej nocy, że jednocześnie ma zamiar wyzwoić naród polski z tej nieszczęśliwej wojny, w którą został wtrącony przez jego nierozumnych wodzirejów i dać Mu możliwość spokojnego życia. W pierwszych dniach września, kiedy odbywała się częściowa mobilizacja armii na Ukrainie i Białorusi i jeszcze w czterech okręgach wojskowych, położenie w Polsce było jeszcze niejasne i mobilizacja została przeprowadzona na wszelki wypadek. Nikt nie mógł pomyśleć, że Państwo Polskie wykaże podobną słabość i taki prędko rozkład, jak

ma to już obecnie miejsce w Polsce. Wielkość tego rozkładu i bankructwo polskich władz, które nie są w stanie zmienić stanu rzeczy w kraju nie zmienia w niczym zadania powierzonego Czerwonej Armii, która otrzymała większy dopływ wojska podczas mobilizacji i ma z chwałą wypełnić to honorowe zadanie.

Rząd nasz wyraża swoje przekonanie, że nasza Robotniczo-Chłopska Czerwona Armia i tym razem wykaże swoją bojową moc, rozum i karność, a przy wypełnieniu swego wielkiego zadania wyzwolenia okryje się na nowo sławą i heroizmem. Jednocześnie Rząd sowiecki przesłał odpis swojej noty na ręce posta polskiego, wszystkim rządów, z którymi Z.S.S.R. utrzymuje stosunki dyplomatyczne i przy tym stwierdził, że Z.S.S.R. będzie nadal prowadził neutralną politykę w stosunku do tych państw. To są nasze ostatnie posunięcia w polityce zewnętrznej.

Rząd zwraca się do obywateli Związku Sowieckiego z następującym wyjaśnieniem: W związku z mobilizacją rezerwistów wyłoniła się tendencja pośród naszych obywateli do gromadzenia żywności i innych artykułów w obawie przed wprowadzeniem systemu kartkowego dla zaopatrywania. Rząd uważa za potrzebne oświadczyć, że nie ma zamiaru wprowadzenia

systemu kartkowego na żywność i produkty przemysłu, nawet w wypadku gdyby zarządzania wywołane przez zewnętrzne wydarzenia miały potrwać jakiś czas.

Obawiam się, że przez nadmierne zgromadzenie różnych artykułów tracą tylko ci, którzy je czynią i gromadzą, narażając te zapasy na niebezpieczeństwo zepsucia się.

Kraj nasz jest dostatecznie zabezpieczony we wszystkie artykuły i obejdzie się bez systemu kartkowego w swojej aprowizacji.

Nasze obecne zadanie, zadanie każdego robotnika i chłopca, zadanie każdego urzędnika i inteligenta polega na tym, aby rzetelnie i ofiarnie pracować na swoim posterunku i tym samym okazać pomoc Czerwonej Armii. Co się tyczy bojowników naszej sławnej Czerwonej Armii, to nie wątpię, że z honorem i sławą wypełnią swój obowiązek wobec Ojczyzny.

Narody Związku Sowieckiego, wszyscy obywatele i obywatelki naszego kraju, bojownicy Czerwonej Armii i Floty Wojskowo-morskiej, zjednoczeni jak nigdy wokół Rządu Sowieckiego, wokół naszej partii bolszewickiej, wokół swego Wielkiego Wodzina, wokół rozumnego tow. Stalina, dla nowych i jeszcze niewidzianych postępów pracy w przemyśle i kolchozach, dla nowych wielkich zwycięstw Czerwonej Armii na frontach boju.

Zarządzenie Nr. 1 Tymczasowego Zarządu m. i pow. Białej Podlaskiej.

Celem ustalenia stałego porządku i spokoju w mieście i powiecie Tymczasowy Zarząd postanawia:

1. Wszyscy zandarmi, żołnierze, oficerowie byłej armii polskiej i obywatele, posiadający broń wszelkiego rodzaju, palną i białą, jako też naboje powinni złożyć do biura Tymczasowego Zarządu do dnia 2 października 1939 r.

2. Pieniądz sowiecki i polski są na równi w obiegu, według kursu 1 złoty polski równa się jednemu rublowi.

3. Właściciele przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych winni natychmiast otworzyć swoje zakłady dla normalnej pracy handlowej i przemysłowej.

4. Ceny na artykuły i produkty w mieście i powiecie Białej Podlaskiej pozostają bez zmian. Obowiązują bezwarunkowo wszystkie dotychczasowe ceny.

Winni nie stosowania się zarządzeniom będą pociągnięci do surowej odpowiedzialności, w myśl prawa stanu wojennego.

Biała Podl. dn. 27 września 1939 r.

Przewodniczący Tymczasowego m. i pow. Białej Podlaskiej

(-) **TOLKACZEW.**

Zarządzenie Nr. 2 Tymczasowego Zarządu m. i pow. Białej Podlaskiej o stworzeniu Chłopskich Komitetów

Dla prowadzenia politycznej, gospodarczej i państwowej działalności w mieście i powiecie zarządza:

We wszystkich miasteczkach i wsiach powiatu białskiego stworzyć tymczasowe chłopskie komitety z przedstawicielami farnali i chłopów małorolnych.

Wybory komitetu należy przeprowadzić na ogólnym zebraniu mieszkańców w następującym składzie: przewodniczący, jego zastępca, sekretarz i 2 do 3

członków w zależności od ilości mieszkańców.

Po wyborach, przewodniczący komitetu obowiązany jest natychmiast zgłosić się do m. Białej - Podlaskiej z protokołem ogólnego zebrania do zatwierdzenia przez Tymczasowy Zarząd i otrzymania dalszych wskazywek pracy.

Chłopskie komitety podlegają we wszystkich swoich czynnościach Tymczasowemu Zarządowi m. i pow. Białej - Podlaskiej.

Biała Podl. 27 września 1939 r.

Przewodniczący Tymczasowego Zarządu m. i pow. Białej - Podlaskiej

(-) **TOLKACZEW.**

*Wybory dokonane
Jana Stankiewicza*

WYZWOLENIE

W poniedziałek rano nadeszła wiadomość, że Czerwona Armia zbliża się do naszego miasteczka. Lud robotniczy i chłopski przybrał odrazu odświętny wygląd. Ulice zostały udekorowane transparentami i szlandarami czerwonymi. Zaraz po tym, ukazały się pierwsze czołgi i samochody pancerne, które nadeszły uwolnić nas z władzy panów. Radości naszej i wiwatom naszym nie było granic.

Nastrój, zupełnie nie podobny do nastrojów przygnębienia w ostatnich dniach, spotęgował się dzięki miłym i nader uprzejmym bojownikom Czerwonej Armii.

Po kilku godzinach zaczęli się zjawiać mieszkańcy okolicz-

nych wiosek, wszyscy uśmiechnięci, udekorowani czerwonymi kokardami, aby z bliska zobaczyć swoich zbawców, uściskać i gorąco przywitać.

Całe miasteczko było pełne grupek ludzi, którzy stali naokoło poszczególnych bojowników Czerwonej Armii; z ich ust pierwszy raz słyszeliśmy o pięknym życiu ludu robotniczego i chłopskiego w Z. S. S. R.

Tęgoraz wieczoru wyświetlony został na rynku miasteczka film sowiecki, dzięki któremu zrozumieliśmy, jak bardzo nasi panowie obalamucali nas dotychczas.

Z. NOWAKOWSKI
robotnik P. W. S.
Cz. F.

Urachamia się transport kolejowy

W rozmowie z korespondentem pisma zastępca pełnomocnika Narkomu Komunikacji ZSSR tow. Bredichin zakomunikował:

Przy zajmowaniu przez robotniczo-chłopską armię terytorium zachodniej Białorusi, zostają przewidziane odnośne środki dla natychmiastowego uruchomienia transportu kolejowego.

W Baranowiczach cała gospodarka kolejowa była zrujnowana. Obecnie baranowicki węzeł kolejowy został w zupełności uporządkowany. Na stacji kolejowej w Brześciu n.B. gospodarka kolejowa była również zupełnie zrujnowana. Władz kolejowych nie było.

W pierwszym rzędzie powołaliśmy drużyny kolejowe do pracy. Depo, warsztaty i wagony poddane zostały szczegółowemu badaniu. Kolejarze otrzymali konkretne i praktyczne wskazówki dla zlikwidowania bezładu, na kolei. Całą gospodarkę węzła kolejowego poddaje się najostrożniejszej kontroli.

Już dziś główne warsztaty wagonowe mają możliwość, przy rekordowym tempie pracy, wypuścić z remontu do 500 wagonów na dobę.

Podjęte zostały sposoby dla umożliwienia węzłowi kolejowemu w Brześciu rozpoczęcia normalnej pracy narówni z transportem kolejowym Związku Sowieckiego. Również i ta praca będzie pomyślnie wykonana.

Koncert sowieckich artystów

27 wrześniu b. r. odbył się koncert artystów robotniczo-chłopskiej Armii dla mieszkańców miasta Białej Podlaskiej. Sala kinowa była przepelniona. Warstwy pracującej ludności przyjmowały występy artystów niemiłkającymi oklaskami.

Każdy występ wywoływał nieopisany entuzjazm publiczności, wyrazem czego były wiwaty na cześć Czerwonej Armii, na cześć Komunistycznej partji i na cześć ukochanego wodza całej, progresującej ludzkości tow. Stalina.

Zebranie Pedagogów

Z wielkim ożywieniem odbyło się pierwsze zebranie personelu nauczycielskiego w Białej Podlaskiej. W zebraniu wzięło udział ponad 40 nauczycieli z miasta i okolicznych wsi. W swoich relacjach nauczycielstwo informowało o stanie kształcenia ludności w całym powiecie. Miasto posiada 6 szkół powszechnych i 2 szkoły średnie. W gimnazjach rozpoczęły się już normalne prace oświatowe. Rozpoczęła się już nauka również w szkole wsi Słowaszczyn. (kierownik Ign. Czekański), a w Białej Podl. w szkole Powszechnej Nr. 4.

W najbliższych dniach pozostałe szkoły rozpoczną swe normalne prace. Dla spalonych szkół szuka się odpowiednich lokali; szkoła powszechna Nr. 2 zostanie w tych dniach zdezynfekowana oraz przeprowadzi się potrzebny remont, jak wstawie-

nie szyb i t.p. Zarząd Tymczasowy miasta zaopatrzy szkoły w opał i uczyni wszystko, co jest konieczne dla umożliwienia prowadzenia skutecznej pracy oświatowej. We wszystkich szkołach powszechnych i średnich dzieci korzystać będą z nauki bezpłatnej. W kilku szkołach niektóre klasy są nie wypełnione. Należy za tym ogłosić uzupełniające zapisy dla umożliwienia wszystkim dzieciom w wieku szkolnym korzystania nauki.

Dla podniesienia ogólnego stanu kształcenia ludności, został utworzony przy Tymczasowym Zarządzie referat oświatowy. Zebranie jednomyślnie powołało do objęcia tego stanowiska cenionego ogólnie nauczyciela Makaruka Jana

Rozpoczęło się normalne życie

Już 6 dni jak miasteczko Lomazy zostało uwolnione z polskiego kapitalizmu.

Mieszkańcy z czerwonymi chorągwiami spotykali sławną Czerwoną Armie.

28 września odbyło się zebranie robotników naszego miasteczka, na którym został wybrany komitet w składzie 7 osób, przewodniczącym Komitetu został wybrany robotnik Epelbaum. Pównież została utworzona robotnicza milicja (przewodniczący Jow. Litman).

Miejscowy Komitet zebrał inteligencję miasteczka jak lekarzy, nauczycieli, którzy natychmiast przystąpili do pracy. Pracuje już poczta. Ulice przyjmują swój poprzedni wygląd.

Praca Komitetów Chłopskich

Minęło zaledwie parę dni od czasu powstania Tymczasowego Zarządu na m. i pow. Biała Podlaska. W tym krótkim czasie zo-

stało zorganizowane więcej niż 10 robotniczo-chłopskich komitetów, które pozostają miejscową władzą. Podobne komitety należy zorganizować we wszystkich wsiach i osiedlach.

W skład komitetów wchodzi lepsi i aktywniejsi farnale, biedni i małorolni chłopci, którzy ofiarnie pracują dla zabezpieczenia interesów mas robotniczo-chłopskich i walczą przeciwko panom i wyzyskiwaczom. Zadaniem wyżej wymienionych komitetów jest ochrona mienia mas ludowych w majątkach i nie dopuszczanie do grabieży takowych. Komitety pracują w myśl wskazówek, udzielonych przez Tymczasowe Zarządy.

Dnia 28 września odbyła się w Białej Podlaskiej posiedzenie przewodniczących i sekretarzy nowo utworzonych robotniczo-chłopskich komitetów i umówione zostały sprawy organizacyjne.

Została przy tym omówiona sprawa zorganizowania komitetów robotniczo-chłopskich, w miejscowościach, gdzie takowe są jeszcze konieczne. Również została poruszona sprawa milicji czerwonej dla ochrony mienia narodowego i tępienia pozostałych jeszcze band i wszystkich tych, którzy sprzeciwiają się interesom ludu robotniczego. W.D.

Przyznanie się Mościckiego i Rydza-Smigłego

Berliński korespondent „UUS-SUOMI“ melduje, że były prezydent Polski Mościcki i marszałek Rydz Smigły uodali w Rumunii przyczyny „łżeński Polski.

Rydz Smigły oświadczył, że po pierwszych dwóch dniach wojny dowództwo Armii Polskiej w wyniku bardzo aktywnych działań niemieckiego lotnictwa straciło łączność pomiędzy oddziałami swoich wojsk, a wkrótce potem całkowitą łączność.

Anglia oficjalnie zawiadomiła polski Rząd, że 1500 angielskich samolotów wyruszyło do Polski co później okazało się blufem. Ani jeden angielski samolot nie przybył do miejsca przeznaczenia. Zachodnie mocarstwa przekonywały, że linia Zygryda przerwana jest w dwóch miejscach i że francuskie wojska posunęły się w głąb terytorium niemieckiego.

Rydz Smigły przyznaje, że Polacy wielkie nadzieje pokładali na obietnice anglików.

Według przyznania się Mościckiego, Polska była gotowa przyjąć żądania niemieckie, lecz do tego nie dopuściła Anglia. Wówczas, spodziewając się angielskiej pomocy, władze polskie zaryzykowały odpowiedzieć Niemcom zbrojnym wystąpieniem. (TASS)

Przejście polskich żołnierzy do Węgier

London, 24.IX. (Tass). Agencja Rejtera donosi przez radio z Bukaresztu, że na Węgry przeszło powyżej 100.000 polskich uchodźców w większości żołnierzy.

Redaguje: Kolegium Redakcji

אין טאג פון באפריינג

צו קושן א הרצלעכער ווייט גע- גריסט קלינגט אין דער לופטן. מען באדויערט נאר, וואס מקען זיך אזוי ווייניק פארשטענדיקן מיט ווערטער. מען באמערקט אבער באד א חבר - צו רויט-ארמיער א ייד. מען לויפט צו און שוין שמועסט מען זיך אויס, ווי שוין לאנג באקאנטע חברים. נישט אבער קיין צייט צופיל זיך צו פרייען, אין שטאט ווארט אויף אונז א סך ארבעט. אונזערע פאשיס-טישע „שומרים“ האבן באדן נאכן ערשטן שאס געכאפט די פולע טייט-טערס און אנטלאפן, איבערלאזנדיק די שטאט אויף הפקר. געבליבן זענען נאר מיר ארבעטער און פויערים, וויסנדיק אז עס קענען נישט פון אונז פארגעסן אונזערע פירער, די געניאלע חברים ח. סטאלין און ח. וואראשילאוו.

מיר ארבעטער און פויערים שאפן א שטאט-מיליץ, וועלכע פארזיכערט יעדן איינעם זיין רי. א ניי לעבן האט זיך געשאפן פארן ארבעטער אין פויער.

מיר דאנקען דעם כאווער סטאלין פאר דער הילף און מיר פארזיכערן, אז ערלעך און איבערגעגעבן וועלן מיר ארבעטן, כדי דאס נייע לעבן אייפצובויען און באפעסטיקן.

דיר עדעל.

געווען איז עס א קילער פרימארגן די געווען ביי אלע ארבעטער און פויע ריט האבן דערגרייכט צו דער העכסטער שפאנונג. מען ווארט דא אויף די חברים פון דער רויטער ארמיי. די שטאט האט ארויפגעצויגן אויף זיך א יום טובדיק פנים. פנענער און טראנ-ספאראנטן מיט רעוואלוציאנערע לא-זונגען פלאטערן אין פרייען הלל פון אסיסענדיקן פרימארגן. א שטילער, פרישער ווינט, וואס קומט אן פון מזרח רויטט איין יעדן באזונדער אין אויער: באפריינג! די הערצער צאפלטן אויף פון סודותפולן אמת.

ווי דורך א מאגעס געצויגן גע- מען זיך צונויף גרעסערע גרופן אר-בעטער און פויערים און שטיל אן ווערטער, מיט פראפעטארישער פאר-איניקונג אין הארץ גייט מען אנט-קען די אנקומענדיקע פאראפאסטנס פון דער רויטער ארמיי.

עס הערט זיך פונדערווייטנס דער קלאנג פון אנהאנדליקע טאנקן. הוורא!!! - רייסט זיך ארויס פון דער ברוסט. זאל לעבן די גרויסע מאכט פון פראפעטארישער דיקטאטור! הערצער נעמען קלאפן נאך שטאר-קער. אט זעט מען שוין די ערשטע חברים רויט-ארמיער. מען לויפט זיך